



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnośnienia Mk. 10. CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz pięcioletni jednoszpaltowy na kol. I Mk. 4, na II i III kol. Mk. 3,00, na IV kol. Mk. 2,00. Ogłoszenia drobne po 40 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCHOWA, ul. Panny Marji № 30. Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 2

## NA FRONTACH BOLSZEWICKICH

Wielka ofensywa bolszewicka na froncie południowym, skierowana przeciw armii Denikina, a zmierzająca do zupełnego rozbicia i zlikwidowania sił przeciwbolszewickich na południu Rosji, jest już właściwie zakończona. Po rozbiciu armii denikinowskiej na trzy grupy, z których jedna, najsilniejsza, wycofała się na Kaukaz i Kubań, druga obsadziła Krym, a trzecia, pod dowództwem Bredowa, dotarła do linii frontu polskiego na Podolu i tam złożyła broń, los denikinady był już niemal rozstrzygnięty. Ostatniemi rozpaczliwymi wysiłkami starło się dowództwo grupy kaukaskiej odierać energiczne ataki bolszewickie, lecz bunty i powstania na tyłach utrudniały bardzo obronę. Krym trzymał się jeszcze lepiej; ale sytuacja była groźna. Wielkie ilości wojsk bolszewickich bezustannie atakowały na całym froncie. Cała armia kawaleryjska operowała na froncie kaukaskim, przeciwstawiając się wymęczonej i wyczerpanej jeździe Denikina. Przy pomocy wielkich wysiłków udało się denikinowcom przejśćwo opanować ponownie Rostów nad Donem, lecz jednocześnie w centrum frontu kaukaskiego bolszewicy wbili się klinem w kierunku Stawropola i zdobyli go wkrótce. Na prawem skrzydle stracili denikinowcy Kizlar.

Gen. Denikin opuścił swe stanowisko i złożył dowództwo, udając się na Krym wraz z szefem sztabu Romanowskim, a następnie do Konstantynopola, gdzie Romanowski zabity został przez jednego z oficerów. Resztki zmorażowanej armii Denikina nie przedstawiły już żadnej wartości bojowej. Masowe przechodzenie do bolszewików całymi oddziałami stało się faktem codziennym. Bolszewicy zajęli Płafigorsk i Groznyj, a w ten sposób za władnęli ostatnią linią kolejową na Kaukazie, z której mogła jeszcze korzystać armia denikinowska. Następnie zajęty został Majkop, a na brzegu morza Czarnego — Anapa. Wreszcie Eka terynodar i Noworosijsk wpadły w ręce bolszewików. Front kaukaski został w ten sposób zlikwidowany i grupa kaukaska przestała istnieć. Dziś resztki armii denikinowskiej opierają się jeszcze atakom bolszewickim na Krymie, lecz wraz ze stratą Kaukazu sytuacja ich pogorszyła się znacznie, bolszewicy bowiem atakować będą obecnie Krym z północy (na Perekop) i z zachodu (na Kercz).

Długość frontu bolszewickiego na południu skróciła się do minimum. — Front, który w grudniu r. z. ciągnął się na przestrzeni 2,000 km., dziś przedstawi dwa nieznaczne odcinki długości łącznej około 130 km. Zwycięstwo bolszewików na południu jest zupełne. Front północny zlikwidowany został wcześniej, wschodni również przestał istnieć, dziś zatem istnieje już jeden tylko front zachodni. Bolszewicka armia odniosła zatem stanowcze zwycięstwo nad wojskami rosyjskimi, wstępującymi od tak długiego czasu przeciw rządowi sowieckim.

Pokój jest konieczny i ze wszelkich pożądany dla władz bolszewickich, lecz zbyt może ufnie w swe sily, postanowili oni widocznie raz jeszcze zmierzyć się z armją polską, próbując szczenię, a już uda się coś wskórać i tutaj i przystąpić do rokowań, stowarzywszy bardziej pomyślną dla siebie

sytuację. Bolszewickie dowództwo znalazło, iż terenem, gdzie najwcześniej można będzie rozpocząć operację, jest Wołyń i Podole. Front ten jest również najdogodniejszym odcinkiem dla działań czerwonej armii ze względu na liczną rozgałęzioną sieć kolejową.

Tem właśnie tłumaczy się silne skoncentrowanie oddziałów bolszewickich na ich froncie południowo-zachodnim. Z początkiem marca r. b. uderzyli bolszewicy przeważającymi siłami na odcinek nasz polski i rozpoczęli ataki na froncie podolskim. Nie bacząc na znaczną przewagę wojsk czerwonych, wszystkie ataki ich, prowadzone z niewyłączytą dotychczas energją i przy poparciu artyleryjskiego ognia huraganowego, odparte zostały wszędzie przez oddziały nasze, które następnie przechodząc parokrotnie do kontrataku, zadaly szereg klęsk dywizjom czerwonym, biorąc do niewoli sztaby brygad i znaczną liczbę jeńców.

Po zajęciu Kalinkowicz i Mozyrza przez wojska polskie bolszewicy postawili sobie za zadanie ponowne zdobycie tych ważnych dla nich punktów, lecz wszystkie ataki ich rozbity się o mężny opór naszego żołnierza. Próba ofensywy na południowo-zachodnim froncie bolszewickim nie powiodła się zatem.

Na reszcie frontu przeciwpolskiego od dłuższego już czasu, panuje względny

spokój i żadnej większej akcji dotychczas bolszewicy nie przedsięwzięli. Oczekiwano jednak należy, iż dowództwo bolszewickie nie poprzestanie zapewne na tem i w dalszym ciągu groźmadziej będzie zwolnione już z frontu denikinowskiego oddziały przeciw nam.

Rząd bolszewicki pragnąłby zapewne, aby nie szczeniąc wysiłków, osiągnął przecie jakieś powodzenie na froncie polskim, władza sowiecka żadną jest jakichś efektywnych czynów swej armii, aby mieć jeden atut w swych rękach przed przystąpieniem do rokowań. Zwycięstwo, choćby lokalne całkiem, odniesione nad armją polską, a osiągnięte drogą szalonych nawet wysiłków, ułatwiłoby bardzo usiłowania bolszewików, pragnących przekonać ludność Rosji i całej Europy, że potrafili oni zwyciężyć wszędzie, gdzie tylko akcję jakąś podejmą.

Koncentracja świeżo przybywających oddziałów bolszewickich odbywa się podobno stale. Przybywający z Sowdępij opowiadają o licznych transportach wojskowych, zmierzających w kierunku frontu polskiego.

Miejmy jednak nadzieję, iż i tym razem usiłowania bolszewickie nie osiągną skutku, dla nich pożądanego, a dzielny żołnierz nasz nie tylko potrafi odeprzeć ataki bolszewickie, lecz nadto zdolny jest zadać ponowną klęskę czerwonym wojskom.

## Prezes ministrów Skulski o warunkach pokoju.

Kraków. „Czas” w korespondencji z Warszawy zamieszcza wywiad z premierem p. Skulskim. Mówiąc o polityce zagranicznej zaznaczył prezes ministrów, że on i gabinet działa w pełnym porozumieniu z Naczelnikiem Państwa. Sprawę Litwy etnograficznie należy na razie zostawić na uboczu, ponieważ mało jest szans, abyśmy zdołali dojść do jakiegokolwiek porozumienia z Litwinami. Zaliczenie sprawy białoruskiej nie natrafi na trudności i pewne koncesje w dziedzinie kulturalnej i oświatowej zadowolą ludność białoruską; na to godzą się zresztą przywódcy białorusinów. Oczywiście podzielił Białorusi nie leży w naszym interesie, gdyż ta część jej, która pozostałaby pod panowaniem rosyjskiem, stałaby się ogniskiem agitacji przeciwnej nam. Ustalenie linii naszego frontu zależy będzie przede wszystkim od względów strategicznych. Podjęliśmy sprawę utworzenia samodzielnej Ukrainy już choćby dlatego, że bierne stanowisko Polski w rozwiązaniu tego tak ważnego

zagadnienia pociągnąć by mogło dla Rzeczypospolitej wszystkie te konsekwencje, których tak obawiają się dla Polski przeciwnicy samodzielnej Ukrainy bez osiągnięcia rezultatów dodatnich, jakie bezspornie powinna dać polityka czynna. Rokowania prowadzone w tej mierze z przedstawicielami Ukraińców nie zostały przerwane. Gdyby Ukraińcy wysunęli żądania przesadne, których byśmy nie mogli przyjąć, w takim razie nie pozostałoby nam nic innego, jak zrezygnować z udzielenia pomocy Ukraincom, pozostawiając ich własnemu losowi. Zbytecznym jest również udawanie, że popierając Ukraińców, odejmujemy ostrze zarzutom Imperjalizmu. W sprawie pokoju z bolszewikami potwierdził p. prezydent znane już przedstawienie warunków pokoju. Dopiero o ile bolszewicy te warunki przyjmą, będzie można mówić o możliwości zawarcia pokoju. Obecnie bolszewicy szukają pretekstu do przewleczenia pertraktacji.

## Telegramy. Trzy noty niemieckie.

Lyon. W sekretariacie konferencji pokojowej złożyli delegaci niemieccy 3 noty. Meją one być przedłożone Radzie Najwyższej w San Remo. Pierwsza z nich zawiera odpowiedź na żądanie rozwiązania Einwohnerwehru, postawione przez komisję międzysojuszniczą w Berlinie. Druga odnosi się do liczby wojsk niemieckich w sferze neutralnej oraz zawiera prośbę, by koalicja ustaliła ilość batalionów i żołnierzy dopuszczalną w tej strefie, jako też zgodziła się na powiększenie artylerji. Trzecia nota dotyczy Reichswehru i wskazuje, że liczebność Reichswehru powinna być powiększona do 200 tysięcy.

Prośby swe opierają Niemcy na konieczności utrzymania porządku i niemożliwości rozbrojenia armji. „Journal des Debats” zaznacza, że Niemcy używają wszelkich możliwych sposobów, aby nie dotrymać warunków traktatu wersalskiego.

## Sytuacja w Niemczech.

Lyon. „Journal des Debats” w ten sposób określa sytuację w Niemczech. Podniecenie umysłów na prowincji nie ustalo, jak również i nastroj wrogi ze strony wojskowych i obszarników w stosunku do rządu. Miasto Muenster jest środowiskiem gdzie gromadzą się oficerowie dymisjonowani lub niezadowoleni z rządu. Możliwość wojskowego zamachu stanu nie jest bynajmniej usunięta.

## Spisek prusko-rosyjski.

Warszawa. „Gazeta Warszawska” przy nosi sensacyjną wiadomość z wiarogodnych, jak twierdzi źródeł, że w Moskwie znajduje się dwóch dyplomatów niemieckich, delegowanych tam po cichu przez rząd niemiecki. Są to pp. Rattenau i brat zabitego w Moskwie bar. Mirbacha. Ci dyplomaci biorą udział we wszystkich posiedzeniach komisarzy, zabierają oni głos na równi z innymi członkami Rady biorąc udział w redagowaniu not do koalicji i Polski i głównie ich stanowisku

zawdzięczać należy opór bolszewików w sprawie rokowań w Borysowie. Oni również wywierają silny nacisk na komisarzy, kierując ich politykę przeciw Polsce.

## Klęska Cziczeryna.

Warszawa. Z kół politycznych aljancjki dowiadują się, że nota sowiecka do koalicji w sprawie odpowiedzi polskiej spotkała się z porażką.

Francja oświadczyła, że przechodzi nad nią do porządku dziennego i wyłącza Paryż jako miejsce rokowań.

Włochy odpowiedzieli mniej więcej to samo. Anglia po pewnym wahaniu orzekła, że nie będzie się mieszać do tej sprawy.

Kompletna klęska noty Cziczeryna jest jednocześnie umocnieniem stanowiska Polski i otwarcie szerokich horyzontów dla naszej polityki wschodniej. Z Turkami przeciw Anglikom.

Wiedeń. Z Konstantynopola nadeszła wiadomość, że Mustafa Kemal Pasza ogłosił się wielkim wezyrem Anatolii.

Wiedeń. Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki zawarł umowę z nowym rządem anatolskim, zapewniając sobie pomoc wojenną.

Wiedeń. Donoszą tutaj, że w Mezopotamji wybuchła rewolucja przeciw Anglikom. Powstancy wzięli miejscowość Kud-el-Amada i stąd rozszerza się ruch potężnie. Powstancy zniszczyli telefony, telegrafy i mosty.

## Układy polsko-ukraińskie.

Warszawa. Ukraiński minister spraw zagranicznych Andrzej Lewicki powrócił do Warszawy z Kamieńca Podolskiego, gdzie zdawał rządowi Mazepy i Radzie Narodowej ukraińskiej sprawę z przebiegu układów z Polską.

Rząd i Rada aprobowały dotychczasowe wyniki układów i poleciły Lewickiemu i m. sji ukraińskiej prowadzić je dalej po tej samej linii.

## Grabski ustąpi?

Warszawa. Według twierdzeń liderów klubów stojących najbliżej związku ludowo-narodowego, p. Stefan Grabski nie otrzyma od nich najmniejszej pomocy. Ustąpienie jego jest warunkiem dalszej pracy komisji do spraw zagranicznych.

Endecja wysuwa na jego miejsce postaw: Głabińskiego lub Seydę.

## P. P. S. a nowy rząd.

Warszawa. Na Radzie naczelnej Polskiej Partji Socjalistycznej szereg posłów wystąpiło za utworzenie gabinetu koalicyjnego. Przeciwnymi tej myśli byli posłowie z b. Kongresówki. Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapada.

## Polacy w armji Denikina.

Kraków. Jak się dowiadujemy w obozie w Dąbju znajduje się obecnie pomiędzy żołnierzami Bredowa około 200 Polaków oficerów i żołnierzy. Ludzie ci w Rosji zaciągnęli się w szeregi Denikina, nie chcąc iść w służbę bolszewicką. Obecnie, gdy znaleźli się na ziemi polskiej, pragną zaciągnąć się w szeregi armji ojczystej.

W myśl ich umowy z Denikinem zostali natychmiast zwolnieni ze składu armji rosyjskiej i faktycznie dzisiaj już do niej nie należą.

## Klęska komunistów na Łotwie.

Ostateczny wynik wyborów do konstytuenty łotewskiej dotychczas nie jest jeszcze znany.

W Rydze oddano 85,390 głosów, t. j. 85 proc. uprawnionych do głosowania. Powszechnie przypuszczają, że w Rydze socjaliści uzyskają 7 mandatów, stronnictwa zaś mściszczanie 15. Na kandydatów komunistów oddano w Rydze za ledwie 427 głosów.

W Mitawie socjaliści otrzymali 34 proc. ogółu oddanych głosów, w Libawie







# Teatr PARYSKI

Program od środy 21 kwietnia i dni następnych.

# „ODKUPIENIE”

II-gi epizod rozgłosnej serii „Judeks” w twórczy Gaumont w Paryżu.

Sensacyjny dramat w 5-ciu aktach z słynnym artystą francuskim **Rene Creste** wzbudzającym swoją grą zachwyt młodzieży i dorosłych.

**NAD PROGRAM:** Tygodnik ilustrowany Gaumont № 5 – aktualne zdjęcia z całego świata. **Brat mleczny, humoreska.**

Orkiestra Sekstet Artystyczny pod dyr. p. **JERZEGO BURSIKA**

**CENY MIEJSC:** W loży kupon 9 mk., Krzesło parterowe 6 mk. Miejsce na galerji 4 mk.

Początek przedstawień w niedzielę i święta o godz. 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 po poł. w soboty o godz. 4 p.p.

**ANONS!** Następna zmiana programu dalszy ciąg tj. III epizod serii „JUDEKS” p. t. „Tragiczny młyn”

## Kino-Teatr „NOWY” ul. P. MARYI № 43. TELEFON 334.

Program od środy 21 do niedzieli 25 Kwietnia r. b.

# WIZJA HRABINY

Dramat w 5 aktach, ze znaną artystką **Lu Synd.**

**NAD PROGRAM:** **Żona Ersatz, przepyszna farsa w 2 aktach.**

Muzyka pod dyr. znanego skrypcy p. **H. Rappaporta**

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 3-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-ej po południu. Program codziennie do godz. 11 wiecz.

### Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu B. Sądu Okręgowego w Częstochowie, wciągnięto następujące firmy:

**7 luty 1920 r.**  
Pod № 7. Na mocy aktu sporządzonego w dniu 20 grudnia 1919 r. przed notariuszem Roesslerem w Częstochowie, № rep. 3886, kapitał zakładowy spółki został podwyższony do 700,000 Mk., że podwyższona suma kapitału zakładowego t. j. 200,000 Mk. ma być wpłaconą do kasy spółki w gotówce do 1 marca 1920 r. w stosunku: przez Dawida Szwarca 49000 Mk., Jakóba Bendeta Rozenberga 43000 Mk., Ewstasia Kisina 47000 Mk., Ignacego Erbela 18000 Mk., Chaima vel Joachima Dawidowicza 5000 Mk., Adama vel Abrama-Jankla Rozenbluma 3000 Mk., Stanisława Czubaka 18000 Mk., Mordkę Gliksberga 5000 Mk., Samuela vel Szmulia Goldsteina 12000 Mk. Kapitał zakładowy został podzielony na sto udziałów po 7000 Mk. każdy i posiadaczami są: Dawid Swarc 12 udziałów, Jakób-Bendet Rozenberg 14, Ewstasj Kisin 13, Ignacy Erbel 4, Chaim vel Joachim Dawidowicz 15, Adam vel Abram-Jankiel Rozenblum 9, Stanisław Czubak 4, Mordka Gliksberg 15, Samuel vel Szmul Goldstein 16.

**24 marca 1920 r.**  
Pod № 7. Kapitał zakładowy spółki podwyższony na mocy aktu notarialnego urzędowego 22 grudnia 1919 r. przed notariuszem Roesslerem w Częstochowie № rep. 3886, do wysokości 70,000 mk. został przez udziałowców wpłacony.

**19 stycznia 1920 r.**  
Pod № 10. Towarzystwo Komunikacji Samochodowej „Kurjer” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa komunikacji samochodowej na liniach: a) Kutno - Koło - Turzek - Konin - Kalisz, b) Częstochowa - Praska Wielka - Sieradz, c) Miecchów - Słomnik - Kraków. Siedziba spółki jest w Częstochowie, ul. Panny Marii № 6. Spółka rozpoczęła działalność w dniu 30 grudnia 1919 r. Spółnicy: Fajwel Roman i Bernard Bocian, obaj zamieszkali w Częstochowie, ul. Panny Marii № 6. Kapitał zakładowy stanowi 40000 mk., który został już wpłacony przez obu współników w równych częściach. Zarząd spółki należy do obydwóch spółników łącznie. Wskazi spółka, ani wystawić, ani akceptować nie będzie. Zobowiązania

## Państwowy Urząd Węglowy

zaw adamia, że kopalnie **Zagłębia Górnośląskiego** podwyższyły cenę węgla i koksu od dnia 1 kwietnia r. b. wobec czego podane ceny w ogłoszeniu z dnia 31 marca r. b. niniejszym unieważniono, natomiast od dnia **1-go kwietnia r. b.** ceny awansowe ustala się aż do odwołania j. n.

węgiel Górno Śląski .	Mk. 800,—	za 1 tonnę loco
koks . . . . .	„ 1250,—	stacja porzaniczna.

a ostateczne obliczenie nastąpi po ustaleniu kursu marek niemieckich.

W związku z powyższem Państwowy Urząd Węglowy uprasza swych odbiorców o rychłe poczynienie wpłat dodatkowych, stosownie do wysokości i zmienionych cen dla uniknięcia zwłoki w dostawie.

nia, pełnomocnictwa, akty, umowy, wnioski hipoteczne, czeki i listy zawierające zobowiązania, podpisywać będą spółnicy łącznie pod pieczęcią firmową. Reprezentowanie firmy w stosunkach z osobami i instytucjami prywatnymi i rządowymi, w sądach, na poczcie, telegrafii, bankach, komorze celnej, instytucjach transportowych wszelkiego rodzaju korespondencji, przesyłek towarów, dokumentów, depozytów, wezwań, wyroków, zaświadczeń, pieniędzy i innego mienia, jak również podpisywanie korespondencji zwyczajnej, uskutecznić będzie każdy ze spółników oddzielnie za podpisem swym pod pieczęcią firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki z dn. 7 października 1919 r. Spółka zawartą została na okres czasu do dnia 31 grudnia 1922 r., z tem zastrzeżeniem, że umowa będzie uważaną za przedłużoną na dalszy okres trzyletni, o ile jedna ze stron nie zakomunikuje drugiej listem poleconym na kwartał przed expiracją danego terminu swego żądania likwidacji firmy.

Częstochowa, dn. 17 kwietnia 1920 r.  
Sędzia Rejestrowy **OSTROWSKI**,  
p. o. Sekretarza Polka.

**Składajmy ofiary na Częstochowski Komitet niesienia pomocy Górnoślązakom!**

### Ogłoszenie.

Franciszek Nikodem, lat 45 liczący, zamieszkały w Wieruszowie, został zasądzony prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31-go stycznia 1920 r. № A. K. 182 20, za występki z art. 1 cz. 3 i 4 Dekretu z 5. 12. 1918 r. i art. 149 cz. 1 K. K. popełniony przez usiłowanie przemycenia za granicę 5 szynek, 2 baleronów, 2 sadel i słoniny i usiłowanie przekupienia milicjanta, w karę 8-miesięcznego więzienia i 2000 mk. grzywny.

Częstochowa, dnia 13 kwietnia 1920.  
**Dr. Zdzisław Piernikarski**  
Prokurator Sądu Okręgowego w Częstochowie.  
Sekretarz **Józef Solarczyk**.

Tow. Akc. w miejscu poszukujące **zdolnego pracownika** gruntownie obeznanego z prowadzeniem Kasy i buchalterji do lat 40, młodszego **pomocnika buchaltera** z wyrocznym charakterem pisma. Posady powyższe mogą być zaraz objęte. Język niemiecki pożądanym. Oferty z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw oraz z referencjami! Poniżem wymaga pod H. 20 do Adm. „Gońca Częstoch.”.

**Lekarz-dentysta**  
**A. Parczyński**  
powrócił z Rosji i rozpoczął praktykę ul. Dąbrowskiego 11 m. 8 (Szkolna).  
przyjmuje od 10-11 8-7 w.  
**Składajcie ofiary na budowę floty**

**Doktor med.**  
**E. Petrykat**  
b. lekarz kliniki Prof. Lessera  
**POWRÓCIŁ.**  
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
przyjmuje od 8 1/2 do 2-7 godz. w ul. gen. Dąbrowskiego (Szkolna) 61 piętro

**Lekarz-dentysta**  
**Michał Gzejnec**  
ul. Panny Marii (Aloja 10)  
TELEFON 250  
Przyjmuje codz od 9-11 3-7 w.

**Dr. Wł. Kahl**  
choroby kobiece, akuszeria  
wewnątrz  
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej ul. gen. Dąbrowskiego 6 (Szkolna) II piętro